

Źródła dyskryminacji dzieci niekatolickich rodziców w szkołach i przedszkolach

Autor tekstu: **Justyna Bęben**

Nierówne traktowanie dzieci niekatolickich rodziców jest pogwałceniem Praw Dziecka i praw rodziców do wychowywania w zgodzie z własnym światopoglądem. Niejednokrotnie zagrożone są bezpieczeństwo i poczucie godności osobistej ucznia lub przedszkolaka. Oczywiście, można powiedzieć, że są to pojedyncze przypadki, w których ktoś zaniedbuje swoje obowiązki lub popełnia błąd. To prawda, lecz pokazują one niestety na ciche przyzwolenie wszystkich, mających stać na straży prawa i bezpieczeństwa w szkołach i innych instytucjach publicznych. Rozmowa z dyrektorem zależy jedynie od jego światopoglądu. Nieformalnie wpływ na dyrektorów szkół mają lokalni proboszczowie, więc tych, o liberalnym podejściu, jest już coraz mniej. Zgłoszenie sprawy do kuratorium, że dziecko nie ma zapewnionej opieki w czasie lekcji religii, jest jak bicie głową w mur. Dopiero nagłośnienie medialnie sprawy, tak jak z aferą w szkole salezjańskiej, powoduje chwilowe zainteresowanie władz. I nie mówimy tu o szkołach katolickich, ale o publicznych, gdzie wszyscy bez wyjątku powinni mieć takie same prawa. A nie mają.

Lista uchybień w polskich publicznych szkołach i przedszkolach jest długa. Od niezapewnienia opieki w czasie lekcji religii przez zmuszanie do praktyk religijnych, negowanie i ośmieszanie treści naukowych omawianych na innych przedmiotach, aż po jawne już kwestionowanie moralności dzieci niereligijnych rodziców.

O ile na razie nie mamy wpływu na obecność przedmiotu *religia* w publicznej szkole i przedszkolu, o tyle wydaje się rzeczą co najmniej dziwną, że trudno nam wyegzekwować istniejące prawo, w tym **Konstytucję RP**.

Konstytucja w sprawie wolności sumienia mówi: *"Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nie uczestniczenia w praktykach religijnych. Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania"*. Rozporządzenie MEN wyraźnie zakazuje dyskryminacji: *"Uczestniczenie lub nie uczestniczenie w przedszkolnej albo szkolnej nauce religii lub etyki nie może być powodem dyskryminacji przez kogokolwiek i w jakiegokolwiek formie."* Skoro mamy takie prawo, to dlaczego nie jest ono respektowane?

Źródło tego stanu rzeczy leży gdzie indziej. Ksiądz dr hab. **Tadeusz Guz**, prof. KUL jest znaną i ważną osobistością dla Kościoła Katolickiego. Szkoli on księży, ma wiele zasług. Otrzymał m.in. „Wyróżnienie za książkę roku” 2009 Magazynu Literackiego „Książki” za redakcję pozycji naukowej **"Prawo polskie. Próba syntezy**, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2009" . Oto fragment audycji pochodzącej z *Rozmów Niedokończonych* Radia Maryja", w której ksiądz dr hab. Tadeusz Guz mówił:



W naszym świecie nie ma neutralnych sfer. Albo jest przestrzeń, w której mieszka Bóg i my je nazywamy Kościołem św. albo jest przestrzeń, w której rządzi Szatan i my tę przestrzeń nazywamy piekłem, albo przedsiönkiem piekła. Każdy musi działać w jakiejś przestrzeni. Jeśli nie chce działać

w przestrzeni bożej, to istnieje bardzo, ale to bardzo duże prawdopodobieństwo, że popada w niewolę Szatana.(...) Dlaczego Średniowiecze było takie wielkie i dlaczego Kościół był taki prężny w Średniowieczu i dokonał niezwykłych dzieł dla całej historii świata? Dlatego, że Kościół rzymskokatolicki stworzył wspaniały system edukacji. Kościół miał edukację. Jeżeli my dzisiaj, jako Kościół, mamy znikomy procent edukacji w Polsce (nie mówiąc już o edukacji w UE czy na innych kontynentach), to nie możemy się dziwić, że nasze działania katolickie są pasywne. (...)

Polską racją stanu powinno być między innymi, żeby państwo polskie oddało

jeszcze pozostałe 60% majątku zagarniętego w okresie PRL Kościołowi i Kościół wtedy wraz z samorządami mógłby przejąć odpowiedzialność za edukację. I wtedy mielibyśmy potęgę.

Nie mam wątpliwości, które prawo jest przestrzegane w polskich szkołach publicznych. Myślę z przerażeniem do czego dążymy. Do Sredniowiecza, w którym Kościół Katolicki będzie jeszcze większą potęgą. Będzie miał edukację, jeśli jeszcze jej nie ma. Tylko dokąd mają uciec miliony ateistów zanim zostaną spaleni na stosie za herezję?

Justyna Bęben

Absolwentka Politechniki Wrocławskiej, autorka blogu Stop Dyskryminacji Religijnej (www.stop-dyskryminacji.blogspot.com).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 21-11-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8516) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8516>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl